

Krwawy Dzień Matki w Nowym Orleanie

14 maja 2013

W Stanach Zjednoczonych doszło do kolejnej krwawej tragedii. W Nowym Orleanie w niedzielę nieznani sprawcy otworzyli ogień do widzów tradycyjnej Defilady w Dniu Matki. Według najnowszych informacji, ucierpiało dwadzieścia osób. Policja poszukuje trzech przestępców. Korespondent Głosu Rosji w Stanach Zjednoczonych Roman Mamonow śledzi przebieg dochodzenia.

Wydaje się, że jedynie przez przypadek w strzelaninie, którą rozpoczęli nieznani sprawcy w jednej z dzielnic Nowego Orleanu, obeszło się bez ofiar śmiertelnych. Według policji, w niedzielę wieczorem na liście poszkodowanych znajdowało się 19 osób: 10 mężczyzn, 7 kobiet oraz dwoje dzieci – 10-letni chłopczyk i dziewczynka. Jak podali lekarze, część poszkodowanych została postrzelona, innych raniły rykoszety, a trzeci doznali obrażeń wskutek paniki. Większość poszkodowanych czuje się dobrze, dwie osoby zostały zoperowane, obecnie znajdują się one na oddziale intensywnej terapii.

Do tragedii doszło w niedzielę, w jednej z ubogich dzielnic Nowego Orleanu. Mieszkańcy corocznie organizują niewielką defiladę z okazji Dnia Matki. W tym roku, według różnych danych, zgromadziła ona do 400 uczestników. Jak twierdzą świadkowie podczas pochodu rozległy się strzały: „Moja rodzina uczestniczyła w defiladzie. Potem wszyscy z jakiś powodów nagle się zatrzymali i zaczęli biec w różnych kierunkach, wszyscy krzyczeli i biegli. Nie rozumieliśmy, co się dzieje, potem usłyszeliśmy strzały. Słyszałem, że zostały ranne dzieci. Co się dzieje? Kto mógł zrobić coś takiego małym dzieciom, a tym bardziej w Dniu Matki?”

Podczas defilady nie podjęto żadnych poważniejszych środków

bezpieczeństwa. Pochodowi towarzyszyło jedynie kilku patrolujących policjantów. Policjanci i wielu świadków widzieli trzech uciekających z miejsca przestępstwa mężczyzn, których obecnie uznano za głównych podejrzanych. Jak oświadczył szef miejscowej policji RonalSerpas: „Najprawdopodobniej strzały oddano z dwóch różnych typów broni. Tuż po tym, jak rozległy się strzały, oficerowie widzieli trzech mężczyzn, uciekających ulicą. Jeden z podejrzanych to ciemnoskóry mężczyzna w wieku 19-20 lat z krótkimi włosami, w białym podkoszulku oraz niebieskich dżinsowych szortach. Na razie nie dysponujemy dokładniejszymi informacjami. Apelujemy do wszystkich mieszkańców, żeby informowali nas o wszystkim, co dotyczy tego zdarzenia.”

Przedstawiciele FBI już oświadczyli, że klasyfikują ten wypadek jako „akt przemocy ulicznej” i nie widzą podstaw do powiązania tragedii z terrorystami. Według jednej z wersji, strzelaninę mogli zorganizować członkowie jednej z miejscowych band.

Źródło: [Głos Rosji](#)